

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 listopada 2015 roku w sprawie z powództwa S. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę 4780 złotych, Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 560 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwotę 4220 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd zasądził od pozwanej rzecz powoda S. K. kwotę 1039 złotych tytułem kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 394,40 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 217 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez nieuwzględnienie okoliczności wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew oraz dowodów na uzasadnienie wniosków powoływanych przez pozwanego dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej;
2. art. 224 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia wnioskowanych dowodów;
3. art. 227 kodeksu postępowania cywilnego poprzez zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku bez przeprowadzenia dowodów w zakresie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
4. art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez wybiórczą ocenę dowodów zgłoszonych w pozwie oraz odpowiedzi na :en pozew skutkującą wyprowadzeniem przez Sąd I instancji nieprawidłowych wniosków wydaniem błędnego rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe strona pozwana wniosła o przeprowadzenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego zakresu analizy wypadków/ruchu drogowego, o którego przeprowadzenie przez Sąd I instancji pozwany wnosił w odpowiedzi na pozew z dnia 02.07.2014 r., ewentualnie łącznie z biegłym z zakresu medycyny sądowej na okoliczność ustalenia związku przyczynowo – skutkowego, ewentualnych urazów powoda z zaistniałą w dniu 27.07.2013 roku kolizją drogową przy uwzględnieniu przebiegu wypadku, zakresu uszkodzeń pojazdów, mechanizmu pośredniego i bezpośredniego w zakresie bezwładności działających na powoda w chwili wypadku, prędkości obu pojazdów w momencie zdarzenia.

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, względnie uchylenie wyroku i przekazanie w uchylonym zakresie sprawy do Sądu Rejonowego w Zgierzu, I Wydział Cywilny do ponownego rozpoznania – w razie nieuwzględnienia wniosku jak w pkt. 1 oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania prowadzonego na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji, co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne. Kontrola instancyjna nie wykazała zarzucanych

przez skarżącego uchybień Sądu pierwszej instancji w zakresie przepisów prawa procesowego. Wbrew stanowisku apelującej Sąd I instancji przeprowadził wszystkie niezbędne dla zrekonstruowania stanu faktycznego sprawy dowody, a następnie szczegółowo opisał wynikające z nich okoliczności.

Zarzuty apelacji sprowadzają się do wykazania nieuzasadnionego nieuwzględnienia przez Sąd I instancji zgłoszonego w odpowiedzi na pozew wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, który w ocenie apelantki był kluczowy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oraz nie zwrócenia się do placówek medycznych, w których przed wypadkiem leczyl się powód o nadesłanie dokumentacji medycznej. Kwestionując rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozwana wskazała bowiem, że w niniejszym przypadku, podczas kolizji drogowej z dnia 27.07.2013 r. nie mogło dojść u powoda do powstania jakichkolwiek obrażeń ciała, czy naruszenia jego struktur. W opinii pozwanej, na co wskazują zdjęcia pojazdu, ocena techniczna oraz zeznania powoda i świadka biegłych, lokalizacja i niewielki zakres uszkodzeń pojazdu, którym podróżował powód pozwalają stwierdzić, że w trakcie kolizji nie mogło dojść do gwałtownego oddziaływania sił bezwładności na ciało kierującego tym pojazdem (i zabezpieczonego pasami bezpieczeństwa) powoda, które ewentualnie mogłyby spowodować wystąpienie u powoda jakichkolwiek obrażeń ciała w mechanizmie pośrednim bądź bezpośrednim.

Z powyższym stanowiskiem strony apelującej nie można się zgodzić. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą apelację w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, iż doznany przez powoda uraz skrętny kręgosłupa jest wynikiem kolizji z dnia 27 lipca 2013 roku. Sąd trafnie wskazał, że pomimo, iż siła uderzeniowa pojazdu ubezpieczonego w tył pojazdu była niewielka, to niewątpliwie nawet niewielkie uderzenie może spowodować doznany przez powoda uraz, co zostało potwierdzone zarówno w pisemnej, jak i ustnej uzupełniającej opinii biegłej z zakresu neurologii, która w sposób nie budzący wątpliwości odniosła się do zakresu urazów zaistniałych u powoda w związku z przedmiotowym zdarzeniem drogowym. Biegła podała przy tym, iż doznany przez powoda uraz skrętny kręgosłupa szyjnego nałożył się na wcześniejsze zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne tego odcinka kręgosłupa, wskazując, że choć zmiany te występowały u powoda już wcześniej, jako tzw. wczesna choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa, to mogła nie dawać objawów bólowych, zaś uraz doznany w trakcie kolizji wpłynął na przyspieszenie rozwoju tejże choroby lub też spowodował wystąpienie dolegliwości bólowych. Z opinii tej wynika również, że gdyby powód nie doznał urazu, jego choroba mogłaby mieć wolniejszy lub łagodniejszy przebieg. Zważyć przy tym należy, iż opinia biegłej nie była przez stronę pozwaną w żadnym zakresie kwestionowana.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutów strony apelującej o wystąpieniu w niniejszej sprawie niekompletności przeprowadzonego w pierwszej instancji postępowania dowodowego w związku z pominięciem zgłoszonego przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew wniosku dowodowego z opinii biegłego z zakresu analizy wypadków/ruchu drogowego na okoliczność jakie siły działały na ciało powoda w chwili wypadku i czy mogły one spowodować rozstrój zdrowia lub uszkodzenie jego ciała. Przede wszystkim wskazać należy, iż fakty podlegające ocenie zgodnie z zakreśloną tezą dowodową leżały poza zakresem posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych i wymagały złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny. Podkreślenia również wymaga, iż konieczność powołania w tym zakresie biegłego innej specjalności dostrzegła także strona apelująca wnosząc ponownie na obecnym etapie postępowania o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zakresu analizy wypadków/ruchu drogowego, ewentualnie łącznie z biegłym z zakresu medycyny sądowej, który to wniosek na etapie postępowania odwoławczego z uwagi na przesłanki określone przepisem art. 381 k.p.c. nie mógł zostać uwzględniony. Jednocześnie materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie był wystarczający dla oceny zasadności zgłoszonego w pozwie roszczenia i nie wymagał uzupełnienia w kierunku wskazywanym w apelacji. Wskazać również należy, że art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W konsekwencji twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna. (wyrok SN z dnia 11

lipca 2012 r., II CSK 677/11, LEX nr 1228438). Tymczasem w realiach niniejszej sprawy nie zaistniała żadna z przedstawionych sytuacji. Sąd I instancji słusznie przyjął za udowodnioną przez powoda szkodę doznaną w wyniku kolizji z dnia 27 lipca 2013 roku. Wnioski w tym zakresie zostały wyprowadzone z przeprowadzonych w toku postępowania dowodów, zaś ich analiza była jednoznaczna, a zatem nie zachodziła konieczność kontynuowania postępowania dowodowego. Podkreślić należy również, iż dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych w sprawie nie jest równoznaczne z uzyskaniem dowodu korzystnego dla strony niezadowolonej z faktów wynikających z dowodów dotychczas przeprowadzonych (wyrok SN z 28 lutego 2001 roku, II UKN 233/00 L.). Zwraca na to także uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1999 roku, II UKN 37/99 OSNAPiUS 2000/20/741 wskazując, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (art. 217 § 2 k.p.c.). W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu Okręgowego nie było podstaw do stwierdzenia braków w materiale dowodowym, którym dysponował Sąd Rejonowy, które mogłyby rzutować na prawidłowość wydanego wyroku, co czyni podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., art. 244 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., a także art. 233 § 1 k.p.c. za bezzasadne. Wskazać przy tym należy, iż Sąd nie mógł naruszyć jednocześnie przepisów art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Przedmiotem swobodnej oceny dowodów może być bowiem jedynie dowód nie pominięty. Sąd I instancji uwzględnił zaś wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne oraz odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa. Bez czynienia dalszych ustaleń materiał zgromadzony w postępowaniu w pierwszej instancji stał się podstawą orzeczenia Sądu drugiej instancji.

Sąd Okręgowy nie podziela również stanowiska strony pozwanej, w zakresie w jakim wskazywała, że w związku z posiadaniem przez powoda ubezpieczenia w ramach NFZ brak było konieczności korzystania z usług lekarzy oraz badań prywatnie i tym samym nie zachodzi odpowiedzialność pozwanej w zakresie kosztów prywatnego leczenia. Przede wszystkim obowiązek kompensaty kosztów o których mowa w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (por. wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116). W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym, zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej, przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352). Sąd uzasadnione może być żądanie zwrotu kosztów, jakie poszkodowany poniósł na konsultację u wybitnego specjalisty (por. wyrok SN z 26 czerwca 1969 r., II PR 217/69, OSN 1970, nr 3, poz. 50) (Komentarz do art. 444 k.c., Adam Olejniczak 2010.05.01). Z zeznań powoda wynika, iż na wizytę u neurologa w ramach NFZ trzeba czekać pół roku. Powszechnie wiadomo również, że czas oczekiwania na takiego rodzaju świadczenia jest długi. Tymczasem leczenie powinno nastąpić jak najszybciej – nie tylko po to, by skrócić cierpienia osoby pokrzywdzonej, ale również dlatego, by stan zdrowia pacjenta się nie uległ pogorszeniu. Tym samym nie może dziwić fakt, że wobec problemów zdrowotnych i obawy o własne zdrowie, jak również chęć szybkiego powrotu do pracy i dawnej aktywności, powód rozpoczął leczenie, której koszt pokrywał z własnych środków. W tych okolicznościach jeśli w ocenie apelującej powód miał możliwość skorzystania z rehabilitacji bezpośrednio po wypadku, to ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanej zgodnie z zasadą „*excipiendo reus fit actor*” i teraz to ona musi udowodnić ten fakt.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustaloną na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).